

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa S.A. w W.
przy uczestnictwie Skarbu Państwa – Starosty Powiatu S., S. S., Operatora
Gazociągów Przesyłowych „G.-S.” S.A. w W.

o stwierdzenie nabycia służebności przesyłu gazociągu przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia

Sądu Okręgowego

z dnia 25 marca 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w części oddalającej
apelację wnioskodawcy i orzekającej o kosztach postępowania
i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył z dniem 26 lipca 1974 roku przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu, a polegającą na prawie założenia i eksploatacji gazociągu zlokalizowanego na działce nr ewid. 370/1 położonej w S. i będącej własnością uczestniczki postępowania S. S.

Sąd drugiej instancji postanowieniem z dnia 25 marca 2010 roku oddalił apelację wnioskodawcy oraz jednego spośród uczestników postępowania – Operatora Gazociągów Przesyłowych G. – S. S.A. w W.

W ocenie Sądu odwoławczego, możliwe było, jeszcze przed uregulowaniem służebności przesyłu w przepisach k.c., nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i to bez konieczności oznaczania nieruchomości władnącej. Zasiedzenie takiej służebności możliwe było stosownie do art. 292 k.c. i art. 305 k.c. tylko wówczas, gdy polegało na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Sąd Odwoławczy uznał jednak, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła przesłanka korzystania z trwałego i widocznego urządzenia niezbędna do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ponieważ na przedmiotowej nieruchomości nie stwierdzono obecności żadnego trwałego i widocznego urządzenia wskazującego na przebieg gazociągu pod powierzchnią ziemi. Tymczasem na widoczny i trwały charakter urządzenia powinny wskazywać punkty znacznikowe jednoznacznie obrazujące przebieg gazociągu przez nieruchomość obciążoną, uznał Sąd odwoławczy. W jego ocenie, aby uznać posadowienie słupków znacznikowych za trwałe i widoczne urządzenia wskazujące na korzystanie ze służebności przesyłu, to należy je tak umieścić na nieruchomości obciążonej, aby wytyczały one trasę gazociągu przez przedmiotową działkę. Usytuowanie słupków znacznikowych w znacznej odległości od przedmiotowej nieruchomości uniemożliwiało przy ich pomocy wskazanie na położenie trasy gazociągu pod powierzchnią działki uczestniczki. Tymczasem w sprawie niniejszej ustalono, że na powierzchni działki uczestniczki nie usytuowano żadnych urządzeń pozwalających na przyjęcie, iż pod powierzchnią

ziemi przebiega gazociąg, z którego korzystał wnioskodawca, stwierdził Sąd drugiej instancji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawcy, zaskarżającej postanowienie Sądu drugiej instancji w całości, zarzucono naruszenie art. 292 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wnioskodawca nie korzystał z trwałego i widocznego urządzenia w postaci gazociągu umieszczonego pod powierzchnią gruntu.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie art. 230 k.p.c., art. 228 § 2 k.p.c., art. 231 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. twierdząc, że miało ono istotny wpływ na wynik sprawy wskutek nierozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego i w następstwie przyjęcia, że wnioskodawca nie wskazał momentu rozpoczęcia biegu terminu zasiadywania służebności.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wnioskodawca akcentuje stanowisko, że w jego ocenie charakteru widoczności infrastruktury nie odbiera fakt, iż znajdujące się na konkretnej działce elementy tej infrastruktury znajdują się pod powierzchnią ziemi.

Skarb Państwa – uczestnik postępowania w piśmie procesowym z dnia 5 sierpnia 2010 roku oświadczył, że popiera co do zasady stanowisko wyrażone w skardze kasacyjnej wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie wobec słuszności podniesionego w niej zarzutu naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że nie można uznać za skuteczne w świetle przewidzianego przez art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. wymogu formalnego skargi kasacyjnej, tj. przytoczenia podstaw kasacyjnych wraz z uzasadnieniem, powołanie się skarżącego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) na naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji wszystkich zgłoszonych przez niego w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania. Skarżący konstruując bowiem

powyższy zarzut nie wskazał w jego treści przepisu postępowania, któremu w jego ocenie miał uchybić Sąd Okręgowy, a tym samym nie uczynił zadość obowiązkowi przytoczenia podstawy kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Prawidłowe przytoczenie podstawy kasacyjnej – na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie – wymaga od skarżącego wskazania w treści zarzutu zarówno przepisu prawa, który Sąd drugiej instancji miał naruszyć, jak i postaci tego naruszenia (por. np. postanowienie SN z 7 stycznia 2010 r., sygn. akt I CSK 414/09, niepubl.; postanowienie SN z dnia 8 lipca 2009 r., sygn. akt I CSK 111/09, niepubl.; postanowienie SN z dnia 13 marca 2008 r., sygn. akt V CSK 558/07, niepubl.; postanowienie SN z dnia 17 marca 2006 r., sygn. akt I CZ 14/06, niepubl.; postanowienie SN z dnia 7 marca 2007 r., sygn. akt II CSK 482/06, niepubl.). Skarżący chcąc zatem wytknąć Sądowi Okręgowemu uchybienie przepisom postępowania, jakiego w jego ocenie miał dopuścić się ten Sąd w następstwie nierozpoznania wszystkich zarzutów zgłoszonych w apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 28 kwietnia 2009 roku powinien w treści podniesionego zarzutu określić nie tylko postać naruszenia i jego istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, ale także jednoznacznie wskazać przepis postępowania któremu Sąd drugiej instancji miał uchybić. Brak przywołania przez skarżącego w treści podniesionego zarzutu przepisu postępowania, który Sąd Okręgowy miał naruszyć, powoduje, iż zarzut taki nie może być uznany za prawidłowo powołaną podstawę kasacyjną, a tym samym wskazane w nim naruszenie nie może podlegać kontroli Sądu Najwyższego w ramach postępowania kasacyjnego.

Zasadnie natomiast skarżący wytknął, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 292 k.c. poprzez jego błędną wykładnię.

Wprowadzona do polskiego porządku prawnego w następstwie nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), służebność przesyłu (art. 305¹ – art. 305⁴ k.c.) stanowi ograniczone prawo rzeczowe (art. 244 § 1 k.c.), którego istota wyraża się w możliwości korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c. *in*

fine). Wykonywanie służebności przesyłu, z punktu widzenia właściciela nieruchomości obciążonej, implikuje w sobie natomiast konieczność znoszenia przez niego istnienia na nieruchomości obciążonej cudzych urządzeń (urządzeń przesyłowych) trwale z nią związanych, a także wszelkich czynności podejmowanych przez przedsiębiorcę (przedsiębiorcę przesyłowego) w celu zapewnienia prawidłowego ich funkcjonowania. Służebność przesyłu, jako prawo na rzeczy cudzej (*ius in re aliena*), daje bowiem uprawnionemu z tytułu służebności, aczkolwiek w ograniczonym zakresie, władztwo nad nieruchomością obciążoną. Ogranicza ono w sposób trwały wykonywanie w pełnym zakresie prawa własności nieruchomości obciążonej, statuując obowiązek znoszenia przez każdorazowego właściciela tej nieruchomości wykonywania przez podmiot uprawniony z tytułu służebności (przedsiębiorcę przesyłowego) tego prawa (por. postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 roku, sygn. akt IV CSK 303/10, niepubl.). Służebność przesyłu w swej konstrukcji prawnej, w przeciwieństwie do służebności gruntowej, nie jest przy tym związana z nieruchomością władnącą. Jej celem nie jest bowiem zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej, tak jak ma to miejsce w przypadku służebności gruntowej, lecz umożliwienie przedsiębiorcy korzystania ze znajdujących się na nieruchomości obciążonej urządzeń przesyłowych wchodzących w skład jego przedsiębiorstwa (art. 55¹ k.c.). Służebność przesyłu stanowi zatem w swej istocie odrębną od służebności gruntowej i osobistej kategorię służebności, do której – co istotne z punktu widzenia przedmiotowej sprawy – na podstawie odesłania wynikającego z art. 305⁴ k.c., odpowiednie zastosowanie mają przepisy dotyczące służebności gruntowej, w tym także art. 292 k.c.

Mimo ujawniających się na gruncie obecnej regulacji kodeksowej różnic w zakresie konstrukcji prawnej pomiędzy służebnością przesyłu a służebnością gruntową, egzemplifikujących się przede wszystkim w braku powiązania służebności przesyłu z nieruchomością władnącą, należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasadnie przyjmuje się, iż na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku możliwe było obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu (por. np. uchwała SN z dnia

17 stycznia 2003 roku, sygn. akt III CZP 79/02, publ. OSNC 2003, nr 11, poz. 142; uchwała SN z dnia 3 czerwca 1965 roku, sygn. akt III CO 34/65, publ. OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109; uchwała SN z dnia 30 sierpnia 1991 roku, sygn. akt III CZP 73/91, publ. OSNC 1992, nr 4, poz. 53; postanowienie SN z dnia 8 września 2006 roku, sygn. akt II CSK 112/06, publ. Monitor Prawniczy 2006, nr 19, s. 1016; postanowienie SN z dnia 4 października 2006 roku, sygn. akt II CSK 119/06, publ. Monitor Prawniczy 2006, nr 21, poz. 1128), a także jej nabycie przez przedsiębiorcę przesyłowego w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. (por. np. uchwała SN z dnia 7 października 2008, sygn. akt III CZP 89/08, publ. Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7; wyrok SN z dnia 31 maja 2006 roku, sygn. akt IV CSK 149/05, niepubl.).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, że na nieruchomości uczestniczki – S. S. przebiega gazociąg DN 700 usytuowany pod powierzchnią gruntu na głębokości 1 metra, zaś na nieruchomości tej nie znajduje się żadne trwałe i widoczne urządzenie wskazujące na przebieg pod powierzchnią ziemi gazociągu. Wobec powyższego ustalenia Sąd drugiej instancji przyjął, iż w sprawie nie została spełniona przesłanka zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu w postaci korzystania przez przedsiębiorcę z trwałego i widocznego urządzenia, niezbędna (art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c.) do stwierdzenia zasiedzenia tej służebności (k. 11 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia z dnia 25 marca 2010 r.). W jego ocenie, ujęta w przywołanym przepisie art. 292 k.c. przesłanka zasiedzenia służebności w postaci korzystania z trwałego i widocznego urządzenia wymaga, aby urządzenie to posadowione było na nieruchomości mającej podlegać obciążeniu.

Odnosząc się do powyższego, stwierdzić należy, że faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest – stosownie do art. 352 § 1 k.c. – posiadaniem służebności. Posiadanie to, w myśl art. 292 zd. 1 k.c., może prowadzić do nabycia służebności przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Oznacza to, że ostatecznie powołany przepis samodzielnie określa istotę posiadania służebności, jako przesłanki nabycie jej w drodze zasiedzenia. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego

urządzenia w takim zakresie i w taki sposób, jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości, jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (obecnie służebności przesyłu) zwrócił uwagę m. in. w postanowieniu z dnia 4 października 2006 roku, sygn. akt II CSK 119/06 (publ. Monitor Prawniczy 2006, nr 21, s. 1128), że wymagania przewidziane w art. 292 k.c. spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę. Natomiast w wyroku z dnia 19 maja 2004 roku, sygn. akt III CK 496/02 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że o stanie posiadania prowadzącym do zasiedzenia służebności polegającej na korzystaniu z linii wysokiego napięcia (art. 292 k.c.) decyduje przede wszystkim przebieg linii nad nieruchomością obciążoną, a nie umiejscowienie na tej nieruchomości słupa podtrzymującego przewody. Przedmiotowe zagadnienie podjął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2002 roku, sygn. akt V CKN 972/00 (publ. OSP 2003, nr 7-8, poz. 100), w którym przyjął, że widoczny na powierzchni ziemi osadnik wraz z dołączoną do niego rurą kanalizacyjną, znajdującą się pod powierzchnią gruntu, mogą być – w okolicznościach konkretnej sprawy – uznane za trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. Podkreślił przy tym, że ustalenie w rozpoznawanej sprawie, iż właściciel nieruchomości obciążonej wiedział o istnieniu rury znajdującej się pod powierzchnią ziemi stanowiło podstawę do przyjęcia, że rura ta, wraz ze znajdującym się na powierzchni gruntu osadnikiem, stanowiła trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c.

Zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, jak wskazano powyżej, wymaga korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego w trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), będącego wynikiem świadomego, pozytywnego działania ludzkiego. Założenie trwałego i widocznego urządzenia, jak zasadnie podkreśla się w orzecznictwie, ma stanowić ostrzeżenie dla właściciela nieruchomości, że jeżeli dalej będzie tolerował taki

sposób korzystanie z jego nieruchomości, to może dojść do jej obciążenia służebnością. Fakt, że właściciel nie korzysta przez długi czas z przysługującej mu ochrony negatoryjnej pozwala zatem przyjąć, że aprobeje istniejący stan faktyczny (por. np. wyrok TK z dnia 25 maja 1999 r., sygn. akt SK 9/98, publ. OTK 1999, nr 4, poz. 78; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2006 roku, sygn. akt III CSK 38/05, publ. OSP 2006, nr 10, poz. 114). Realizacja powyższej funkcji, co należy podkreślić, w świetle brzmienia art. 292 k.c., nie wymaga jednak, aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości mającej podlegać obciążeniu. Istotne jest bowiem to, czy te widoczne elementy stanowiły wystarczającą podstawę do ustalenia przez właściciela nieruchomości zachodzenia stanu ingerencji w prawo własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych (art. 49 § 1 k.c.). Oznacza to zatem, że do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c.), a także służebności przesyłu (art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c.) nie jest niezbędne by widoczne elementy trwałego urządzenia, będącego przedmiotem korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego, znajdowały się na nieruchomości, którą obciążyć ma ta służebność.

Z tych też względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.